

# Anatom, Pospieszny

Wszystko na za pięć dwunasta HIFI Banda, jadę, jadę  
Szybko, nara, cześć, nie czas na gadki panna, lecę, lecę  
Pan da spokój, nie mam czasu by ogarniać, pędzę, pędzę  
Pomóc komuś?

Sorry ziomku, sobie sam radź

Nie mam brata w nikim, wokół same wilki

Chodnikowe [?] i porozkładał wnyki

Wygram każdy wyścig, słabi przeciwnicy

Matematyk – sam na siebie muszę liczyć

Nie mam żadnych zahamowań jak [?]

Nie zobaczysz Boga na tych torach, tyle wiem

Niewiele wiem, ale mam pociąg do nieba

Osobowy, bo trzeba nacisnąć 'Stop'

Gdy potrzeba komuś pomóc

Wciąż nie da się bez miłosierdzia dotrzeć do zbawienia

Musisz na to wzgląd mieć

Bo bagaż, który posiadasz zostawiasz tutaj na dobre

Więc nie za bardzo jest mądre

Sie przyzwyczajając za bardzo gardząc ludźmi w biegu po chleb materialny,

Nie zdążysz nakarmić duszy

[Refren]

Jesteś jak pospieszny pociąg, po co tak pędzisz?

Po co, po co, po co?

Zwolnij ziomek, ej /4x

/2x

Zwolnij ziomek, bo lecisz jak [?]

Nie wiesz dokąd i skąd możesz to wiedzieć

Bo biegiesz, biegiesz i biegiesz

Zwolnij ziomek

Bo to niebezpieczne, by żyć w takim pędzie dla hajsu, romansu, młodości

Być wszędzie

Zwolnij ziomek,

Bo to niebezpieczne, by żyć w takim pędzie, mieć wszystko

Być wszędzie, wszędzie, wszędzie!

Zwolnij ziomek przed semaforem

Bo masz czerwone, to stop

Nie rób tego co zabronione, nie możesz jechać pod prąd

Nie sam sobie wyrządzisz szkodę, gdy wykoleisz swój skład

Bo kto tobie pomoże ziome, by w torze go znowu kłaść?

Szkoła, praca na dwóch etatach, by móc zarobić swój hajs

Szkoda pana, gdy 7 kawa, bo nie ma kiedy iść spać

Taka norma jak dla cyborga, już mówił o tym [?]

Twoja dusza chce wolna być i mieć czas dla Boga już dziś

Czas w ogóle?

Ty wiesz, co to jest czas w ogóle?

Weź czas w ogóle, nasz pan poza czasem jest

Sam poza czasem, bez nas w ogóle

Nie znasz w ogóle Jezusa, bo nie rozumiesz, że brakuje Ci spokoju ducha

Szukasz i gubisz się w tłumie

Jesteś jak Podolino, masz tylko wielkie cele

Zmniejsz trochę pęd doliną, zobacz jak tracisz wiele

Zobacz na mniejsze stacje, są takie piękne, wejdiesz?

Gdzieś tutaj Bóg czeka na pociąg - weźmiesz go do Ciebie?